

Sygn. akt IV K 850/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w IV Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Artur Witek

Protokolant: Mariusz Zając

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2016 roku sprawy

R. S.

urodz. (...) w L., syna F. i W. z domu K.,

oskarżonego o to, że:

w czasie bliżej nieokreślonym do dnia 30 kwietnia 2016 roku w S. przy ul. (...), działając wielokrotnie w krótkich odstępach czasu znieważał D. O. słowami powszechnie uważanymi za obelżywe a ponadto w tym samym miejscu w dniach od 25 kwietnia 2016 roku do 30 kwietnia 2016 roku kierował groźby karalne w stronę D. O., grożąc jej pozbawieniem życia i zdrowia i dodatkowo posługując się przy tym w dn. 25 kwietnia 2016 r. do 27 kwietnia 2016 r. rewolwerem hukowym, które to groźby wzbudziły w pokrzywdzonej uzasadnioną obawę ich spełnienia,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k. w zb. z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

I. na podstawie art. 66 # 1 i 2 k.k., art. 67 # 1 k.k. warunkowo umarza postępowanie karne wobec R. S. na okres 1 (jednego) roku próby.

II. Na podstawie art. 67 # 3 k.k., art. 39 pkt 7 k.k. orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 500 (pięciuset) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

III. Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k., art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądza od R. S. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie) koszty sądowe, w tym opłatę w wysokości 100 (stu) złotych.

IV. Na podstawie § 4 ust. 1 i 3, § 17 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu przyznaje na rzecz adw. P. S. kwotę 516,60 (pięciuset szesnastu i 60/100) złotych, w tym 96,60 (dziewięćdziesięciu sześciu i 60/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu R. S. z urzędu.

SSR Artur Witek

Sygn. akt IV K 768/16

UZASADNIENIE

D. O. mieszka w S. przy ul. (...). Jej sąsiadem jest R. S., który zajmuje lokal na tym samym piętrze budynku. Mężczyzna w 2016 roku wielokrotnie znieważał ją słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe (dowód: protokół zeznań – k. 53v.). W dniu 25 kwietnia 2016 roku, znajdując się pod wpływem alkoholu, zadzwonił do drzwi mieszkania

oznaczonego numerem (...). Gdy sąsiadka je otworzyła, skierował w jej stronę trzymany w ręku pistolet. Podniesionym głosem zapytał D. O., dlaczego opowiedziała swojej córce I. Ł. o jego pytaniach na temat wnuczki. Następnie głośno znieważył kobietę (dowód: protokół zeznań – k. 7) oraz zapowiedział, że zrobi z nią porządek i ją zabije. Po chwili R. S. wrócił do swojego mieszkania. Sąsiadka opowiedziała o zdarzeniu córce, która chciała, aby zawiadomiła policję. D. O. nie zdecydowała się na to. Następnego dnia mężczyzna, będąc nietrzeźwy, około godziny 12.00 zapukał do drzwi jej domu. Gdy je otworzyła, trzymał w ręku pistolet i zaczął grozić, że ją zabije, używając słowa wulgarnego (dowód: protokół zeznań – k. 7, 28), po czym wrócił do swojego mieszkania. D. O. przestraszyła się go, ale nie wezwała policji. W dniu 27 kwietnia 2016 roku R. S. ponownie około godziny 12.00 zapukał do drzwi sąsiedniego lokalu. Po ich otwarciu skierował w stronę jego właścicielki pistolet i zapowiedział, że ją załatwi. Mężczyzna znajdował się pod wpływem alkoholu. Kobieta zaczęła płakać. Zwróciła mu uwagę, aby zastanowił się co robi, bo ona boi się o swoje życie. Ponieważ nie reagował, zamknęła przed nim drzwi. Sąsiad udał się do swojego lokalu. D. O. poszła do córki, opowiedziała jej o zdarzeniu, ta zaś wezwała policję. W wyniku przeprowadzonej interwencji R. S. został zatrzymany w izbie wytrzeźwień. W dniu 30 kwietnia 2016 roku około godziny 10.00 mężczyzna po raz kolejny podszedł do drzwi mieszkania sąsiadki i zaczął w nie mocno uderzać. Kobieta ich nie otworzyła. Wówczas określił ją słowem wulgarnym (dowód: protokół zeznań – k. 28) i groził, że zabije. D. O. przestraszyła się go. Zadzwoiła do córki, która wezwała policję. Przybyli na miejsce funkcjonariusze doprowadzili R. S. do izby wytrzeźwień.

Dowody : - protokoły zeznań D. O. – k. 7, 27-28, 53,

- protokół wyjaśnień R. S. – k. 78 v.,
- protokół zeznań I. Ł. – k. 10-11,
- protokoły doprowadzenia w celu wytrzeźwienia – k. 3, 26,
- protokół przeszukania – k. 20-21,
- protokół zatrzymania – k. 32-33.

R. S. urodził się w (...) roku. Jest kawalerem. Nie posiada dzieci. Legitymuje się wykształceniem średnim. Utrzymuje się ze świadczeń emerytalnych w wysokości 2000 złotych miesięcznie. Jest właścicielem mieszkania o powierzchni 30 m². Nie był karany sądownie.

Dowody: - protokół przesłuchania R. S. – k. 41,

- dane osobopoznawcze – k. 19,
- dane o karalności – k. 38.

Powyższy stan faktyczny ustalony został w oparciu o część wyjaśnień R. S., zeznania D. O. i I. Ł. oraz treść dokumentów w postaci protokołów doprowadzenia w celu wytrzeźwienia, zatrzymania i przeszukania a także danych o karalności i osobopoznawczych.

R. S. podczas przesłuchań w dniach 28 kwietnia 2016 roku, 2 maja 2016 roku i 25 maja 2016 roku nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W trakcie pierwszej czynności przeprowadzonej z jego udziałem zaprzeczył, aby groził D. O.. Nie kwestionował natomiast możliwości użycia obelżywych słów. Potwierdził pokazanie pokrzywdzonej rewolweru w celu spowodowania poważnego traktowania. Zapewnił o jego nabyciu dla własnego bezpieczeństwa. Oskarżony wykluczył, aby interesował się wnuczką sąsiadki. Podczas przesłuchania w dniu 2 maja 2016 roku oświadczył, że nie podtrzymuje składanych wcześniej wyjaśnień, usprawiedliwiając ich treść szokiem związanym z zatrzymaniem. Zanegował kopanie w drzwi mieszkania sąsiadki w dniu 30 kwietnia 2016 roku. Według niego w ogóle jej wówczas nie widział. W trakcie kolejnej czynności procesowej tego samego dnia podtrzymał składane wcześniej wyjaśnienia. R. S. podczas następnego przesłuchania zarzucił D. O., że znieważała go. Według niego w dniu 27 kwietnia 2016 roku robiła to razem z córką. Wówczas pokazał im pistolet hukowy i zapowiedział podjęcie obrony.

Wykluczył wielokrotne straszenie oraz wyzywanie. Zapewnił, że miał miejsce jednorazowy incydent, jego zdaniem, sprowokowany przez sąsiadkę. Oskarżony nie był w stanie uzasadnić powodów obciążania go przez pokrzywdzoną, zapewniając o wieloletniej ich znajomości. Zadeklarował nadto gotowość przeproszenia jej i pojednania się. R. S. w dniu 13 lipca 2016 roku przyznał się do możliwości postąpienia w sposób, który mógł zostać odebrany jako groźby oraz wyzwiska, zastrzegając, iż stało się to w nerwach i było wynikiem prowokacji. Wykluczył zamiar wyrządzenia sąsiadce krzywdy. Wniósł nadto o warunkowe umorzenie postępowania karnego, deklarując chęć zadośćuczynienia D. O..

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom R. S., kwestionującym popełnienie zarzucanego mu czynu, gdyż były sprzeczne z zeznaniami świadków oraz stanowiskiem przedstawionym przez niego w dniu 13 lipca 2016 roku. Wówczas dopuścił możliwość wypowiedzenia gróźb i słów znieważających a także zapewnił o zamiarze zadośćuczynienia sąsiadce za doznaną krzywdę. Prezentowane przez niego uprzednio relacje odbiegały od ostatniej wersji. Były nadto niekonsekwentne. Oskarżony pierwotnie, choć negował swoje sprawstwo, nie wykluczał użycia obelżywych słów. Podczas kolejnych przesłuchań labilnie ustosunkowywał się do swoich wcześniejszych wyjaśnień. Jego chwiejna postawa nie została racjonalnie uzasadniona. Wartość twierdzeń R. S. obniża również fakt znajdowania się pod wpływem alkoholu w dniach 27 kwietnia 2016 roku i 30 kwietnia 2016 roku, o czym świadczą dokonywane wówczas doprowadzenia do izby wytrzeźwień, ponieważ oddziaływanie na organizm tego rodzaju substancji psychoaktywnej ma z reguły negatywny wpływ na zdolność postrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń.

Jako zgodne z prawdą uznał Sąd zeznania D. O. i I. Ł., gdyż były szczegółowe oraz rzeczowe, a nadto wzajemnie się uzupełniały. Znalazły także wsparcie w treści dokumentów w postaci protokołów doprowadzenia w celu wytrzeźwienia i przeszukania oraz części wyjaśnień oskarżonego. Nie kwestionował on posługiwania się pistoletem, na co zwracali uwagę świadkowie. Fakt ten został potwierdzony także w wyniku ujawnienia dowodu rzeczowego w mieszkaniu R. S.. Pokrzywdzona relacjonowała swoje spostrzeżenia konsekwentnie.

Podobnie oceniono dokumenty w postaci protokołów doprowadzenia w celu wytrzeźwienia, zatrzymania i przeszukania a także danych o karalności i osobopoznawczych. Zostały sporządzone przez uprawnione osoby, w odpowiedniej formie. Strony nie kwestionowały ich treści.

Zgromadzony materiał dowodowy wskazuje, że R. S. w czasie bliżej nieokreślonym do dnia 30 kwietnia 2016 roku w S. przy ul. (...) wielokrotnie znieważał D. O. słowami powszechnie uznanymi za obraźliwe (dowód: protokoły zeznań – k. 7, 28 i 53v.). Jednocześnie w okresie od dnia 25 kwietnia 2016 roku do dnia 30 kwietnia 2016 roku groził pokrzywdzonej pozbawieniem życia oraz zdrowia, przy czym w dniach 25 kwietnia 2016 roku, 26 kwietnia 2016 roku i 27 kwietnia 2016 roku, czynił to kierując w jej stronę pistolet hukowy.

Oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona występku z art. 216 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. Artykułowane przez niego słowa według zdeterminowanych kulturowo i powszechnie przyjętych ocen stanowiły wyraz pogardy dla sąsiadki. Jego zapowiedzi popełnienia na jej szkodę czynów zabronionych wzbudziły obawy, które przejawiały się zamykaniem drzwi, zwracaniem się o pomoc do córki oraz wzywaniem policji. Były one uzasadnione zważywszy na fakt znajdowanie się sprawcy pod wpływem alkoholu, jego agresywne zachowanie i wzmacnianie wymowy gróźb kierowanym w stronę pokrzywdzonej przedmiotem, którego wygląd odpowiadał broni palnej. Sąd uznał je za elementy czynu ciągłego w rozumieniu art. 12 k.k., ponieważ miały miejsce w krótkich odstępach czasu i były podejmowane w celu realizacji z góry powziętego zamiaru naruszenia godności D. O. i wywołania u niej obaw.

W sprawie nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność czynu lub winę sprawcy. Zachowanie oskarżonego charakteryzuje społeczna szkodliwość, która przekracza stopień znikomy.

Sąd na podstawie wniosku prokuratora, uwzględniającego prośbę R. S., wyrażoną podczas przesłuchania w dniu 13 lipca 2016 roku (k. 76), umorzył warunkowo postępowanie karne, ponieważ uznał, że okoliczności popełnienia zarzucanego czynu nie budzą wątpliwości a wina i społeczna jego szkodliwość nie są znaczne. Oskarżony nie był karany. W toku postępowania przygotowawczego wyraził wolę przeproszenia i pojednania się z pokrzywdzoną, z którą przez wiele lat utrzymywał dobre sąsiedzkie kontakty. Jego postawa wskazuje, że przypisane zachowanie miało

charakter incydentalny i pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa.

Zobowiązanie sprawcy do uiszczenia świadczenia pieniężnego czyni zadość wymogom w zakresie prewencji indywidualnej, stanowiąc realną dolegliwość z tytułu wyrządzenia krzywdy innej osobie, a także spełnia potrzebę w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Wysokość należności została określona z uwzględnieniem możliwości finansowych sprawcy, a w szczególności osiągnięcia przez niego stałych świadczeń emerytalnych w kwotach 2000 złotych miesięcznie. Fakt ten pozwala na wnioskowanie o zdolności realizacji wierzytelności bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania się.

R. S. nie stawiał się na posiedzenie w przedmiocie warunkowego umorzenia postępowania, pomimo osobistego odebrania zawiadomienia o terminie. Obecny na nim obrońca nie sprzeciwił się uwzględnieniu wniosku prokuratora.

Konsekwencją warunkowego umorzenia postępowania stało się obciążenie oskarżonego kosztami procesu. Zestawienie ich wysokości z dochodami oskarżonego prowadzi do konkluzji o braku przeciwwskazań do spełniania świadczenia lub jego przymusowej realizacji. Sąd przyznał nadto na rzecz obrońcy wynagrodzenie z tytułu pomocy prawnej udzielonej R. S. z urzędu, bowiem zgodnie z oświadczeniem złożonym na posiedzeniu nie zostało ono uiszczone.

SSR Artur Witek